

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 stycznia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Anna Czarnecka

Sędziowie: SSO Anna Kulczewska-Garcia (spr.)

SSR del. Jerzy Wiewiórka

Protokolant: st. sekr. sąd. Dorota Nadolska

po rozpoznaniu w dniu 17 stycznia 2014 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa J. W. (1)

przeciwko (...)

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Stare Miasto w Poznaniu

z dnia 5 lipca 2013 r.

sygn. akt VII C 678/12

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 300 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

/-/ A. Kulczewska-Garcia /-/ A. Czarnecka /-/ J. Wiewiórka

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 22 lutego 2012r. powód J. W. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanego (...)kwoty 4.020,90 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 października 2011r. do dnia zapłaty i kosztami postępowania sądowego, w tym kosztami zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że łączyła go z pozwanym umowa ubezpieczenia komunikacyjnego Autocasco samochodu osobowego marki C. (...) o nr rej. (...) w ramach wariantu pełnego (...). J. W. (1) podał, iż w dniu 12 września 2011r. podczas wykonywania manewru mijania ciągnika siodłowego z naczepą pokrywa silnika pod wpływem silnego i nagłego podmuchu wiatru podniosła się i wskutek tego doszło do uszkodzenia opisanego wyżej pojazdu. Zdaniem strony powodowej szkoda została zgłoszona pozwanemu, jednak odmówił on wypłaty odszkodowania, uznając, że zgodnie z §10 pkt 1 ust. 2 OWU uszkodzenie pojazdu powstałe w podanych przez powoda okolicznościach nie jest objęte zakresem ochrony ubezpieczeniowej. Powód nie zgodził się ze stanowiskiem ubezpieczyciela i

podniósł, że w przedmiotowym stanie faktycznym mamy do czynienia z „nagłym działaniem innych sił przyrody, niezależnie od miejsca ich powstania”, a tym samym ze zdarzeniem objętym zakresem ochrony ubezpieczeniowej. Poza tym według niego konieczną przesłanką powstania obowiązku spełnienia świadczenia przez ubezpieczyciela jest zajście wypadku objętego umową ubezpieczeniową, który ma charakter zdarzenia losowego. Nadto do powstania obowiązku świadczenia przez ubezpieczyciela konieczne jest, aby pomiędzy wypadkiem a powstałą w jego wyniku szkodą zachodził związek przyczynowo-skutkowy. Powód zaznaczył, iż zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem Sądu Najwyższego warunki umów podlegają wykładni według reguł określonych w art. 65§2 k.c., natomiast umowa ubezpieczenia pełni funkcję ochronną i z tej przyczyny miarodajny do wykładni jej postanowień jest punkt widzenia tego, kto jest chroniony. W ocenie strony powodowej naprawa powypadkowa uszkodzonego pojazdu kosztowała łącznie 4.020,90 zł. W związku z powyższym wniesienie niniejszego pozwu należało uznać za konieczne i uzasadnione.

W dniu 20 marca 2012r. Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w Poznaniu wydał nakaz zapłaty orzekając zgodnie z treścią pozwu.

Pozwany wniósł sprzeciw od wskazanego wyżej nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości. Domagał się oddalenia powództwa, a także zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany przyznał, iż zawarł z powodem wskazaną w pozwie umowę ubezpieczenia Autocasco oraz fakt uszkodzenia samochodu powoda. Według pozwanej spółki okoliczności powstania zgłoszonych uszkodzeń pojazdu nie mieszczą się w zakresie ochrony ubezpieczeniowej, albowiem powstałe uszkodzenia nie są wynikiem działania silnego podmuchu wiatru, co mieściłoby się w zakresie pojęciowym „naglego działania innych sił przyrody” określonym w postanowieniu §10 ust. 1 pkt 4 OWU, lecz są bezpośrednim skutkiem otwarcia się pokrywy silnika, tak więc przedmiotowe uszkodzenia nie powodują powstania odpowiedzialności odszkodowawczej po stronie pozwanego. Z ostrożności procesowej, w razie stwierdzenia przez Sąd zasadności roszczenia powoda, pozwany zakwestionował je co do wysokości, gdyż z dokonanych w toku postępowania likwidacyjnego ustaleń wartość powstałej szkody ustalonej zgodnie z postanowieniami OWU wynosi 1.461,87 zł netto. W ocenie strony pozwanej wartość szkody ustalona na podstawie kosztorysu sporządzonego na zlecenie powoda jest niepoprawna i zawyżona.

Na rozprawie w dniu 26 października 2012r., z uwagi na konieczność zasięgnięcia wiadomości specjalnych, Sąd postanowił rozpoznać sprawę w dalszym ciągu z pominięciem przepisów o postępowaniu uproszczonym (art. 505⁷ k.p.c.).

Wyrokiem z dnia 05.07.2013r. Sąd Rejonowy Poznań- Stare Miasto w Poznaniu w pkt 1 zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.020,90zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15.10.2011r. do dnia zapłaty. W pkt. 2 kosztami procesu obciążył pozwanego w całości pozostawiając szczegółowe wyliczenie kosztów procesu referendarzowi sądowemu.

Powyższy wyrok Sąd Rejonowy oparł o następujący stan faktyczny:

Poszkodowanego J. W. (1) łączyła z pozwanym (...)umowa ubezpieczenia Autocasco w zakresie wariantu pełnego (...) samochodu osobowego marki C. (...) o nr rej. (...), potwierdzona polisą nr (...). Strony ustaliły okres ubezpieczenia od 18 lutego 2011r. do 18 lutego 2012r. Umowa ubezpieczenia Autocasco zawarta została w wariantcie kosztorysowym. Integralną część niniejszej umowy stanowiły „ogólne warunki ubezpieczenia Mój Samochód” (zwane dalej OWU).

Zgodnie z postanowieniem §10 pkt 2 OWU w ramach wariantu pełnego ((...)) pojazd ubezpieczony jest na wypadek powstania w nim szkody częściowej lub całkowitej na skutek następujących zdarzeń: pożaru, wybuchu, zatopienia oraz nagłego działania innych sił przyrody, niezależnie od miejsca ich powstania.

Stosownie do postanowienia §21 OWU w wariantcie kosztorysowym ustalenie wartości szkody następuje na podstawie wyceny dokonanej przez (...). Wyceny dokonuje się w oparciu o zasady systemu A. (bez uwzględnienia podatku VAT – niezależnie od tego czy w umowie ustalono sumę ubezpieczenia brutto, czy netto), tzn. według:

- 1) norm czasowych czynności naprawczych ustalonych przez producenta pojazdu i ujętych we wskazanym systemie,
- 2) stawki roboczogodziny w wysokości 60 zł (netto) za prace blacharskie, mechaniczne i lakiernicze,
- 3) zawartego w ocenie technicznej wykazu części (zespołów) zakwalifikowanych do wymiany, według średnich cen części sygnowanych marką alternatywną do marki producenta pojazdu (zamienników) oraz materiałów zawartych w systemie A..

W przypadku braku w przywołanym systemie cen części sygnowanych marką alternatywną do marki producenta pojazdu (zamienników), do rozliczenia przyjmuje się zawarte w systemie A. ceny części pochodzących od producenta pojazdu (części oryginalne), pomniejszone o wskazane w poniższej tabeli zużycie eksploatacyjne, zależne od okresu eksploatacji pojazdu.

Jeżeli ceny części zamiennych, ustalone w sposób opisany w ust. 1 pkt 3) (zamienniki) są wyższe od cen ustalonych zgodnie z ust. 2 (części oryginalne z amortyzacją), w ustalaniu rozmiaru szkody uwzględnia się niższą z wymienionych cen.

Wysokość zużycia eksploatacyjnego części wymienionych w okresie eksploatacji pojazdu (w przypadku dokonywania wyceny zgodnie z postanowieniami ust. 2, jeżeli ich wartość jest udokumentowana oryginałami rachunków) ustalana jest indywidualnie przy uwzględnieniu okresu ich użytkowania. Przy przyjętym okresie eksploatacji pojazdu do 3 lat zużycie eksploatacyjne wyrażone w procentach wartości części zakwalifikowanych do wymiany wynosi 15%, powyżej 3 do 4 lat (włącznie) – 20%, powyżej 4 do 5 lat (włącznie) – 30%, powyżej 5 do 6 lat (włącznie) – 40%, powyżej 6 do 7 lat (włącznie) – 45%, powyżej 7 do 8 lat (włącznie) – 50%, powyżej 8 do 10 lat (włącznie) – 55%, powyżej 8 do 10 lat (włącznie) – 55% oraz powyżej 10 lat – 60%.

Pierwsza rejestracja pojazdu miała miejsca dnia 18 lutego 2004r.

W dniu 12 września 2011r. doszło do uszkodzenia opisanego wyżej samochodu wskutek zdarzenia polegającego na tym, iż podczas manewru mijania ciągnika siodłowego z naczepą na nieosłoniętym od wiatru odcinku obwodnicy L. pokrywa silnika pojazdu C. (...) o nr rej. (...) podniosła się pod wpływem nagłego i silnego podmuchu powietrza (wiatru).

W dniu 13 września 2011r. J. W. (1) zgłosił szkodę pozwanemu. W druku zgłoszenia szkody w pozycji o nazwie „szczegółowy opis kolizji/wypadku” podano, iż wskutek silnego wiatru została wyrwana maska pojazdu. Uszkodzeniu uległ prawy przedni błotnik, błotnik, przednia maska, maska, lewy przedni błotnik, błotnik, linka maski, uchwyt filtra.

Bezpośrednio po tym zdarzeniu powód, w celu kontynuowania jazdy i zabezpieczenia pojazdu przed dalszym zniszczeniem, udał się do warsztatu (...) Spółka jawna (...) w L. i zlecił dokonanie niezbędnej naprawy, za którą zapłacił kwotę 131,30 zł. Zamocowane zostały zamek i linki pokrywy silnika. W trakcie naprawy stwierdzono, że możliwie jak najszybciej konieczna jest wymiana chwytu do filtra powietrza i samo ciągnio, natomiast w późniejszym terminie rączka do otwierania pokrywy silnika. Zgodnie ze sporządzoną przez pozwanego w dniu 14 września 2011r. w systemie A. kalkulacją kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu nr (...), koszty naprawy wyniosły 1.461,87 zł netto. Koszt 1 rbg za prace naprawcze jak i lakierowanie ustalony został na kwotę 60,00 zł. Do wymiany zostały zakwalifikowane: błotnik przedni prawy i lewy, pokrywa silnika, zawias maski prawy i lewy, elementy filtra powietrza oraz ciągnio maski silnika. Zgodnie z kosztorysem naprawy powypadkowej pojazdu C. (...) nr rej. (...) sporządzonej przez (...) A. M. w P. koszt naprawy netto wyniósł 3.162,31 zł, natomiast 3.889,64 zł brutto. Kosztorys wykonany został z uwzględnieniem stawek za 1 rbg naprawczo-blacharską w wysokości 100,00 zł i 1 rbg lakierniczą w wysokości 120,00zł. Pismem z dnia 15 września 2011r. ubezpieczyciel odmówił wypłaty odszkodowania, gdyż w jego ocenie w wyniku analizy materiałów zebranych w trakcie likwidacji szkody stwierdzono, iż opisane w zgłoszeniu szkody i protokole oględzin uszkodzenia pojazdu nie powstały w wyniku działania czynników zewnętrznych opisanych w OWU. Pismem z dnia 27 września 2011r. powód odwołał się od decyzji ubezpieczyciela, podając, iż szkoda powstała przez działanie nagłych sił przyrody objęta jest ubezpieczeniem. Pismem z dnia 31 października 2010r. ubezpieczyciel

poinformował J. W. (1), iż okoliczności powstania zgłaszanych uszkodzeń pojazdu nie mieszczą się w zakresie ochrony ubezpieczeniowej określonej w § 10 ust. 1 OWU, ponieważ jego zdaniem sporne uszkodzenia nie są wynikiem działania silnego podmuchu powietrza, lecz bezpośrednim skutkiem otworzenia się pokrywy silnika. Ubezpieczyciel wskazał, że sam fakt powstania szkody nie jest przesłanką wystarczającą, zaś ubezpieczenie pojazdu od utraty, zniszczenia lub uszkodzenia nie chroni od wszelkich ryzyk i zdarzeń.

Uszkodzenia pojazdu marki C. (...) o nr rej. (...) zgłoszone przez powoda pozwanemu powstały na skutek podniesienia klapy silnika pod wpływem silnego i nagłego podmuchu powietrza (wiatru). Charakter deformacji zawiasów pokrywy silnika oraz uszkodzenia części tylnej błotników przednich, są charakterystyczne dla nagłego zadziałania siły powodującej niekontrolowane poderwanie pokrywy silnika. Zmęczenie materiału w elementach stanowiących system zamykający pokrywę silnika nie mogło być przyczyną otwarcia pokrywy silnika.

Koszty naprawy samochodu powoda wynoszą 3.750,39 zł netto, tj. 4.612,98 zł brutto. Koszty te uwzględniają stawkę za 1 rbh naprawy blacharskiej w wysokości 100,00 zł oraz stawkę za 1 rbh naprawy lakierniczej w wysokości 120,00 zł, a także koszty części zamiennych wyłącznie z logo producenta w ich pełnej wartości. Zgodnie z kalkulacją kosztów naprawy, uwzględniającą zapisy OWU, wysokość kosztów naprawy wynosi 1.461,87 zł netto.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów, zeznań powoda oraz z opinii sporządzonej przez powołanego przez Sąd biegłego sądowego z dziedziny techniki samochodowej mgr inż. W. K.. Wskazane dowody Sąd Rejonowy uznał w całości za wiarygodne .

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Roszczenie powoda okazało się zdaniem Sądu Rejonowego zasadne w całości.

Sąd Rejonowy powołał art. 805 k.c., zgodnie z którym w wyniku zawarcia umowy ubezpieczenia zakład ubezpieczeń zobowiązuje się spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Świadczenie ubezpieczającego jest bezwarunkowe, natomiast świadczenie ubezpieczyciela jest uzależnione od zajścia przewidzianego w umowie wypadku, tj. zdarzenia losowego. Obejmuje ono co do zasady zapłatę sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości poniesionej przez poszkodowanego szkody w wyniku wypadku lub zdarzenia (art. 805 § 2 pkt 1 k.c.). Sposób ustalania wartości ubezpieczonego mienia, szkody i wysokości odszkodowania z reguły określany jest w ogólnych warunkach ubezpieczenia, które zawierają zasady szczegółowe. Wysokość odszkodowania ubezpieczeniowego świadczonego z tytułu ubezpieczenia majątkowego jest zakreślona granicami wartości ubezpieczeniowej przedmiotu ubezpieczenia i nie może przewyższać rzeczywistej szkody wyrządzonej w ubezpieczonym mieniu, gdyż byłoby to niezgodne z istotą i celem ubezpieczeń majątkowych (art. 824 § 1 k.c.). Do rozstrzygnięcia o odszkodowaniu ubezpieczeniowym przy ubezpieczeniu majątkowym koniecznym jednak jest sięgnięcie odpowiednio do ogólnych reguł Kodeksu cywilnego odnoszących się do zakresu odszkodowania, w szczególności do przepisu art. 361 § 1 i 2 k.c. Reguły te nakazują przestrzeganie zasady pełnego odszkodowania w granicach adekwatnego związku przyczynowego (por. np. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, OSP 2002, z. 7-8, poz. 103, czy uchwałę z dnia 21 marca 2003 r., III CZP 6/03, OSNC 2004, z. 1, poz. 4, uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2004 r. IV CK 672/03 Lex nr 146324). Podstawową funkcją odszkodowania jest bowiem kompensacja, co oznacza, że odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan rzeczy naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę, nie może ono jednak przewyższać wysokości faktycznie poniesionej szkody. Pełna kompensata powstałej szkody oznacza wyrównanie powstałej różnicy między obecnym stanem majątkowym uprawnionego, a stanem hipotetycznym, który istniałby, gdyby nie nastąpiło zdarzenie powodujące szkodę.

Sąd Rejonowy wskazał także, że obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawić, odszkodowanie bowiem ma wyrównać uszczerbek majątkowy powstały w wyniku zdarzenia wyrządzającego szkodę, istniejący od chwili wyrządzenia szkody do czasu, gdy zobowiązany wypłaci poszkodowanemu sumę pieniężną odpowiadającą szkodzie ustalonej w sposób przewidziany prawem (uchwała z 15.11.2001r., III CZP

68/01, OSNC 2002/6/74; wyrok z 20.02.2002r., V CKN 908/00, LEX nr 54365; wyrok z 22.02.2007r., I ACa 1179/06, LEX nr 298601; uchwała z 17.05.2007r., III CZP 150/06, OSNC 2007/10/144). Zauważył także, że ciężący na zakładzie ubezpieczeń obowiązek terminowego świadczenia zależy od spełnienia dodatkowych przesłanek dotyczących współdziałania poszkodowanego, w tym zwłaszcza zgłoszenia roszczenia, oraz obiektywnych możliwości ustalenia okoliczności koniecznych do ustalenia odszkodowania. W myśl art. 817 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku.

Strony nie kwestionowały tego, iż łączyła je umowa ubezpieczenia Autocasco samochodu osobowego marki C. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Umowa obowiązywała w okresie od 18 lutego 2011r. do 18 lutego 2012r. i w tym przedziale czasowym doszło do uszkodzenia opisanego auta. Na podstawie tej umowy powód domagał się od pozwanego zapłaty kwoty 4.020,90 zł tytułem odszkodowania za szkodę powstałą w jego pojeździe na skutek zdarzenia z dnia 12 września 2011r. W myśl § 10 pkt 4 OWU w ramach wariantu pełnego (...) samochód powoda ubezpieczony był na wypadek powstania w nim szkody częściowej lub całkowitej na skutek następujących zdarzeń: pożaru, wybuchu, zatopienia oraz nagłego działania innych sił przyrody, niezależnie od miejsca ich powstania.

Sąd Rejonowy wskazał, iż zdaniem pozwanego przyczyny powstania zgłoszonych przez powoda uszkodzeń pojazdu nie mieszczą się w zakresie ochrony ubezpieczeniowej, ponieważ nie są one wynikiem działania silnego podmuchu wiatru, co mieściłoby się w zakresie pojęciowym „nagłego działania innych sił przyrody” określonym w postanowieniu § 10 ust. 1 pkt 4 OWU, lecz są bezpośrednim skutkiem otwarcia się pokrywy silnika.

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd Rejonowy ustalił jednak, że uszkodzenia przedmiotowego pojazdu powstały na skutek podniesienia kłapy silnika pod wpływem silnego i nagłego podmuchu wiatru. Wynika to z opinii biegłego sądowego, która potwierdza charakter deformacji zawiasów pokrywy silnika oraz uszkodzenia części tylnej błotników przednich, które są typowe dla nagłego zadziałania siły powodującej niekontrolowane poderwanie pokrywy silnika. Niewątpliwie zakres uszkodzeń pojazdu stanowiącego własność powoda pozostaje w normalnym związku przyczynowym z nagłym działaniem sił zewnętrznych. Otwarcie pokrywy silnikiem było bezpośrednim następstwem silnego i nagłego podmuchu wiatru, czego dalszą konsekwencją było powstanie szkody w majątku powoda. Co godne podkreślenia, do zdarzenia doszło na nieosłoniętym odcinku obwodnicy, czyli w miejscu narażonym na szczególne działanie tego rodzaju sił przyrody.

Sąd Rejonowy wskazał, iż powołany wyżej zapis OWU w sposób jednoznaczny wskazuje, iż ubezpieczyciel objął ochroną ubezpieczeniową uszkodzenia, które są wynikiem m. in. nagłego działania sił przyrody, zatem stwierdzone uszkodzenia samochodu powoda spełniają przesłanki objęcia ich zakresem ochrony ubezpieczeniowej i obligują pozwanego do wypłaty stosownego odszkodowania. Według zasady rozkładu ciężaru dowodu wyrażonej w art. 6 k.c. na powodzie jako ubezpieczającym ciążył obowiązek wykazania tylko takich faktów, jak zawarcie umowy ubezpieczenia autocasco i opłacenie składki oraz powstania szkody wskutek wypadku objętego ubezpieczeniem (art. 805 k.c.), któremu to obowiązkowi powód sprostał. Przedstawiony przez powoda przebieg zdarzenia z dnia 12 września 2011r., wskutek którego doszło do uszkodzenia przedmiotowego pojazdu, znajduje potwierdzenie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, w szczególności w zgłoszeniu szkody z dnia 13 września 2011r., protokole powypadkowym oraz opinii biegłego sądowego. Analiza materiału dowodowego nie potwierdza natomiast okoliczności podnoszonych przez pozwanego ubezpieczyciela. Zgodnie z treścią przywołanego zapisu umownego dla ustalenia zakresu odpowiedzialności ubezpieczyciela nie ma znaczenia kwestia niedomknięcia do końca pokrywy silnika przez osobę dokonującą zamknięcia pokrywy lub złego stanu technicznego zamka pokrywy silnika. Co istotne, postanowienia OWU nie przewidują wyłączenia odpowiedzialności z uwagi na stan techniczny pojazdu, jak również przyczynienie się do powstania szkody powoda, czy też osoby trzeciej. Trzeba również zauważyć, iż w toku procesu pozwany reprezentowany przez pełnomocnika procesowego nie wykazał okoliczności wyłączających jego odpowiedzialność. W szczególności strona pozwana nie przedstawiła żadnego dowodu pozwalającego na przyjęcie, iż maska uszkodzonego pojazdu nie była prawidłowo zamknięta, do czego doprowadził powód albo inny podmiot. Pozwany nie podjął także próby wykazania, że do otwarcia pokrywy silnika doszło z uwagi na zły stan techniczny auta, za który odpowiedzialność ponosi strona powodowa.

Zdaniem Sądu Rejonowego w rozpatrywanej sprawie nie wystąpiły jakiegokolwiek okoliczności wyłączające odpowiedzialność pozwanego z tytułu uszkodzenia pojazdu powoda wskutek zdarzenia z dnia 12 września 2011r.

Strona pozwana zakwestionowała również żądanie powoda co do wysokości, wskazując, że wartość szkody ustalonej w oparciu o zapisy OWU wynosi 1.461,87 zł netto. Zdaniem pozwanego wysokość kosztów naprawy uszkodzonego samochodu określona w kosztorysie sporządzonym na zlecenie powoda jest zawyżona. Sąd Rejonowy wskazał, iż twierdzenia pozwanego w tym przedmiocie pozostają w sprzeczności z dowodami zebranymi w sprawie, zwłaszcza z dowodem w postaci opinii biegłego sądowego. Z ustalonego stanu faktycznego wynika bowiem, iż koszty naprawy auta należące do powoda opiewają na sumę 4.612,98 zł brutto.

W ocenie Sądu Rejonowego stanowisko pozwanej spółki w kwestii wysokości szkody powstałej w majątku powoda nie mogło zasługiwać na aprobatę. Dokonana przez nią kalkulacja została oparta o postanowienia OWU, które stanowią klauzule abuzywne.

W myśl §21 OWU w wariantcie kosztorysowym ustalenie wartości szkody następuje na podstawie wyceny dokonanej przez (...); wyceny dokonuje się w oparciu o zasady systemu A. (bez uwzględnienia podatku VAT – niezależnie od tego czy w umowie ustalono sumę ubezpieczenia brutto, czy netto), tzn. według: 1) norm czasowych czynności naprawczych ustalonych przez producenta pojazdu i ujętych we wskazanym systemie, 2) stawki roboczogodziny w wysokości 60 zł (netto) za prace blacharskie, mechaniczne i lakiernicze, 3) zawartego w ocenie technicznej wykazu części (zespołów) zakwalifikowanych do wymiany, według średnich cen części sygnowanych marką alternatywną do marki producenta pojazdu (zamienników) oraz materiałów zawartych w systemie A..

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie uzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385¹ § 3 k.c.). W piśmiennictwie przyjmuje się, że nie są postanowieniami indywidualnie negocjowanymi („uzgodnionymi”) klauzule sporządzone z wyprzedzeniem, w sytuacji gdy kontrahent nie miał wpływu na ich treść, nawet jeżeli są one zawarte we wzorcu wykorzystanym tylko jednorazowo. Istotny jest fakt braku negocjacji między stronami, a nie zastosowanie wzorca również wobec innych podmiotów. W rozpoznawanej sprawie nie ulega wątpliwości, iż powód jako konsument nie miał możliwości negocjowania powyżej wskazanych zapisów umownych – jego aktywność w tym zakresie ograniczała się jedynie do zapoznania się z nimi i zaaprobowania ich w momencie podpisania umowy ubezpieczenia.

Powyżej przytoczony przepis wprowadza zakaz stosowania niedozwolonych postanowień umownych (klauzul niedozwolonych) w obrocie konsumenckim, który sankcjonowany jest brakiem mocy wiążącej tych klauzul. W rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. „rażące naruszenie interesów konsumenta” oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym, natomiast „działanie wbrew dobrym obyczajom” w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku. Obie, wskazane w tym przepisie, formuły prawne służą do oceny tego, czy standardowe klauzule umowne zawarte we wzorcu umownym przekraczają zakreślone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej twórcy wzorca w zakresie kształtowania praw i obowiązków konsumenta (wyrok Sądu Najwyższego z 13. VII. 2005 r. w sprawie I CK 832/04).

Sąd Rejonowy wskazał, iż za niezgodne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszające interes powoda jako konsumenta należało uznać zacytowane zapisy § 21 OWU, które przyznawały ubezpieczycielowi możliwość jednostronnego określenia wysokości szkody i uniemożliwiały ubezpieczonemu weryfikację dokonanych przez ubezpieczyciela ustaleń w tej materii. Pozwany wykorzystując swoją przewagę kontraktową zastrzegł sobie szerokie uprawnienia do decydowania o tym, w jakiej wysokości wypełnione zostanie jego zobowiązanie do wypłaty odszkodowania za powstałą szkodę.

Po pierwsze, ubezpieczyciel w § 21 pkt 3 OWU wprowadził obowiązek uwzględnienia w wycenie do wymiany jedynie części sygnowanych marką alternatywną do marki producenta pojazdu tzw. zamienników. Tak sformułowane postanowienie wymusza na konsumencie wybór części nieoryginalnych, co w znacznym stopniu przyczynia się do obniżenia wartości pojazdu oraz bezpieczeństwa jego użytkowania. Po drugie, w § 21 pkt 2 OWU ubezpieczyciel w kwestii wyceny kosztów naprawy pojazdu narzucał przyjęcie stawki za 1 rbh za prace blacharskie, mechaniczne i lakiernicze w wysokości 60,00 zł (netto). Stawka ta rażąco odbiega od wartości rynkowej tych prac. Jak wynika bowiem z opinii biegłego sądowego stawka za 1 rbh naprawy blacharskiej wynosi 100,00 zł, a stawka za 1 rbh naprawy lakierniczej 120,00 zł. Po trzecie, kwestionowane postanowienia umowne przewidywały możliwość pomniejszenia odszkodowania o wartość zużycia eksploatacyjnego części wymienionych w okresie eksploatacji pojazdu ustalaną indywidualnie przy uwzględnieniu okresu ich użytkowania. Zgodnie z tym zapisem amortyzacja części i zespołów ustalana jest w zależności od okresu eksploatacji pojazdu, przy uwzględnieniu takich wskaźników jak okres eksploatacji pojazdu (określony w latach) oraz zużycie części i zespołów zakwalifikowanych do wymiany (określone w procentach). W przypadku przedmiotowego pojazdu, okres eksploatacji pojazdu mieścił się w przedziale od 7 do 8 lat, co odpowiadało 50% amortyzacji zużycia eksploatacyjnego części i podzespołów. Amortyzacja zużycia części samochodu ustalona na podstawie §21 OWU pozostawała w całkowitym oderwaniu od rzeczywistego stanu technicznego pojazdu ubezpieczonego i zamontowanych w nim podzespołów. Po czwarte, przytoczony zapis OWU przewidywały wypłatę odszkodowania bez uwzględnienia podatku VAT. Co istotne, powód nie był osobą prowadzącą działalność gospodarczą i nie figurował jako podatnik podatku od towarów i usług (podatku VAT). W związku z powyższym, nie posiadał on prawa do dokonania obniżenia kwoty podatku należnego o kwotę podatku naliczonego, a zatem wysokość należnego mu odszkodowania winna odpowiadać wartości kosztów naprawy z uwzględnieniem podatku VAT.

Powyżej wskazane zastrzeżenia umowne pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interes konsumenta. Takie postanowienia kształtują sytuację prawną konsumenta w znacznie mniej korzystnej sytuacji niż ubezpieczyciela.

Zapisy umowne stwarzające ubezpieczycielowi możliwość jednostronnego ustalania stawki za roboczogodzinę naprawy oraz uwzględniania zużycia eksploatacyjnego pojazdu zostały zanegowane przez Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów i na podstawie prawomocnych wyroków tego sądu zostały wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych pod numerem 2001 (zob. www.uokik.gov.pl/rejestr_klauzul_niedozwolonych2.php). Natomiast postanowienie umowne, zgodnie z którym wyceny wysokości szkody dokonuje się bez uwzględnienia podatku VAT jest tożsame w swej treści i wywołuje analogiczny skutek jak zapisy wpisane uprzednio do rejestru klauzul niedozwolonych pod następującymi numerami: (...), 2001, 2012. Zapisy te dotyczą sposobu ustalenia wysokości odszkodowania dla ubezpieczonego konsumenta w kwocie netto (bez podatku VAT) w ramach umowy ubezpieczenia autocasco oraz w sytuacji kiedy szkoda rozliczana jest na podstawie kosztorysu naprawczego, bez przedstawiania faktur za naprawę pojazdu. Omawiane klauzule umowne zostały jednoznacznie zakwestionowane przez Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów oraz na podstawie prawomocnych wyroków tego sądu wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych.

Jak wskazano w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2006r. (sygn. akt III CZP 3/06) „stosowanie klauzuli o zbliżonej treści do klauzuli wpisanej do rejestru, która wywołuje takie same skutki, godzi przecież tak samo w interesy konsumentów, jak stosowanie klauzuli identycznej, co wpisana do rejestru. Zaakceptowanie odmiennego poglądu przyczyniłoby się do obchodzenia przez przedsiębiorców przepisów art. 385¹ k.c. oraz art. 479⁴⁵ k.p.c. i w konsekwencji prowadziłyby do podważenia skuteczności całego systemu. Prezes UOKiK byłby bowiem zobowiązany do wytaczania kolejnych powództw w sprawach, w których postanowienia wzorców różnią się nieznacznie sposobem sformułowania lub do ciągłego wytaczania powództw przeciwko temu samemu przedsiębiorcy. Skutkowałoby to wpisywaniem do rejestru kolejnych, bardzo podobnie sformułowanych klauzul, utrudniając tym samym korzystanie z rejestru, zmniejszając jego jasność i przejrzystość”.

Ostatecznie Sąd Rejonowy, mając na uwadze wyrażony w art. 321 k.p.c. zakaz wyrokowania ponad żądanie, zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.020,90 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 października 2011r. do

dnia zapłaty (punkt I wyroku). O odsetkach Sąd Rejonowy orzekł zgodnie z art. 481 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c. Ten ostatni przepis nakłada na ubezpieczyciela obowiązek spełnienia świadczenia w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Ponieważ zgłoszenie szkody nastąpiło w dniu 13 września 2011r., żądanie odsetek od dnia 15 października 2011r. jest jak najbardziej zasadne.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. obciążając nimi w całości pozwanego. Na podstawie art. 108 k.p.c. szczegółowe wyliczenie kosztów procesu Sąd Rejonowy pozostawił referendarzowi sądowemu (punkt II wyroku).

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany zaskarżając go w całości.

Zarzucił Sądowi Rejonowemu :

- naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, że do zdarzenia w dniu 12.09.2011 doszło w okolicznościach podanych przez powoda , a więc na skutek nagłego podmuchu wiatru skutkiem czego doszło do podniesienia się pokrywy silnika , gdy z opinii biegłego wynika, iż prawidłowo zamknięta pokrywa silnika oraz sprawny technicznie system zamykania wyłącza możliwość zajścia zdarzenia w okolicznościach podanych przez powoda,
- naruszenie art. 232 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że do szkody doszło wskutek podniesienia się pokrywy silnika wskutek nagłego podmuchu wiatru a wysokość szkody wynosi 4.020,90zł,
- naruszenie art. 805 §1 i § 2 pkt 1 k.c.,65 k.c. w zw. z § 10 pkt 1 ust 4 OWU obowiązujących od dnia 01.09.2010r. poprzez błędną wykładnię i przyjęcie że uszkodzenia pojazdu powoda spełniają przesłanki objęcia zakresem ochrony ubezpieczeniowej i obligują pozwanego do wypłaty odszkodowania,
- naruszenie art. 361 § 1 i § 2 k.c. poprzez przyjęcie, iż pozwany odpowiada w zakresie szkody nie objętej zakresem umowy stron, a więc ponad 1461,87zł,
- naruszenie 385¹ k.c. poprzez uznanie § 21 OWU za niedozwoloną klauzulę umowną oraz uznanie że nie jest ona w stosunku do powoda wiążąca,
- naruszenie art. 6 k.c. poprzez ustalenie, że powód udowodnił, że do zdarzenia doszło w okolicznościach wskazanych przez powoda, tj. wskutek podniesienia się pokrywy silnika pod wpływem nagłego i silnego podmuchu wiatru oraz wysokości szkody w kwocie 4.020 , 90zł oraz, że pozwany nie wykazał okoliczności wyłączających jego odpowiedzialność w szczególności że nie wykazał że do otwarcia pokrywy nie doszło wskutek złego stanu technicznego pojazdu, za który odpowiedzialność ponosi powód.

Apelujący wniósł o zmianę wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrot kosztów procesu według norm przepisanych bądź uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego za instancje odwoławczą.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna.

Sąd Okręgowy w całości podziela ustalenia i rozważania Sądu Rejonowego, jako zgodne z zebrany w sprawie materiałem dowodowym zasadami wiedzy i doświadczenia i przyjmuje je za własne na zasadzie art. 382 k.p.c.

Zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego - art. 233 k.p.c. i 232 k.p.c. był chybiony. Ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego w ocenie Sądu Okręgowego nie budzą wątpliwości i są prawidłowe. W niniejszym procesie powód wykazywał, że do szkody w jego pojeździe doszło na skutek poderwania kłapy silnika pod wpływem silnego i nagłego

podmuchu powietrza. Przedstawiona i powoływana przez powoda wersja zdarzenia znalazła pełne potwierdzenie w zebranych w sprawie materiale dowodowym. O takim przebiegu zdarzenia świadczą przede wszystkim same uszkodzenia pojazdu, które dotyczą pokrywy silnika, mocowań zamka i linek pokrywy. Wszystkie stwierdzone uszkodzenia zaistniały w obrębie pokrywy silnika. Przebieg zdarzenia opisanego przez powoda potwierdza także opinia biegłego sądowego W. K., który wskazał, iż przebieg zdarzenia opisany przez powoda odpowiada zgłoszonemu zakresowi uszkodzeń pojazdu, które są charakterystyczne dla nagłego zadziałania siły powodującej niekontrolowane poderwanie pokrywy. Wreszcie przebieg zdarzenia potwierdzają także dokumenty sporządzone w warsztacie samochodowym (...) Spółka Jawna (...) w miejscowości L., z których w sposób jednoznaczny wynika, iż do naprawy samochodu doszło 12.09.2011r. a więc w dniu zdarzenia, a wstępna naprawa dotyczyła zamocowania zamka i linki pokrywy silnika oraz elementów maski samochodu. Niewątpliwie rodzaj naprawy, miejscowość w której powód zwrócił się o naprawę oraz data naprawy potwierdzają, że do zdarzenia doszło na trasie K. - P. na obwodnicy L. w sposób przedstawiony przez powoda. Tym samym okoliczności, że do uszkodzeń samochodu powoda doszło w sytuacji silnego nagłego podmuchu wiatru, który następnie spowodował podniesienie i niejako wyrwanie pokrywy silnika na skutek czego doszło do uszkodzenia pojazdu znajdują potwierdzenie w materiale dowodowym sprawy. Ostatecznie zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 6 k.c. poprzez uznanie, iż powód udowodnił, że do powstania szkody doszło na skutek nagłego i silnego podmuchu powietrza, był niezasadny.

Inną kwestią jest czy te okoliczności uzasadniają odpowiedzialność pozwanego. W ocenie Sądu Okręgowego odpowiedzialność ta nie budzi wątpliwości, a zarzut naruszenia art. 361 k.c. był bezpodstawny. Nie sposób zgodzić się z tezą pozwanego, że do uszkodzenia pojazdu nie doszło na skutek podmuchu wiatru, lecz źle zamkniętej pokrywy silnika lub złego stanu technicznego zamka tej pokrywy, co zdaniem pozwanego wyłączałoby jego odpowiedzialność. Pozwany wskazał, iż zgodnie z opinią biegłego gdyby tego rodzaju okoliczności (zdaniem apelującego nie objęte OWU) nie wystąpiły, to pokrywa samochodu w ogóle by się nie podniosła i zgłoszone uszkodzenia w pojeździe powoda nie powstałyby. W rezultacie odpowiedzialność pozwanego nie znajduje podstaw. Takie rozumowanie jest jednak błędne.

Powód powoływał się na nagły, nieoczekiwany i silny podmuch wiatru, a więc nagłe działanie sił przyrody, o którym mowa w § 10 ust 1 pkt 4 OWU. Przepis ten statuuje odpowiedzialność pozwanego w sytuacji powstania szkody wywołanej „nagłym działaniem innych sił przyrody”. Jak wyżej wskazano powód wykazał, że taka sytuacja wystąpiła, a biegły potwierdził, iż uszkodzenia powstały na skutek zadziałania siły powodującej niekontrolowane poderwanie pokrywy silnika. Poderwanie pokrywy pojazdu nie było zatem wynikiem działania osób trzecich, samego powoda czy innych zdarzeń, lecz nagłego zadziałania siły przyrody, o której mowa w § 10 ust 1 pkt 4. Nie ulega zatem wątpliwości, iż powód wykazał związek przyczynowo – skutkowy, o którym mowa w art. 361k.c. pomiędzy nagłym działaniem siły przyrody, a powstałymi uszkodzeniami pojazdu. Pozwany nie wykazał natomiast, że gdyby tego dnia tak silny wiatr nie występował to do uszkodzeń pojazdu i tak by doszło, niezależnie od działania siły przyrody. W aktach sprawy brak jakiegokolwiek materiału dowodowego, z którego by wynikało, iż źle zamknięta maska samochodu przez powoda, bądź uszkodzenie zamka pokrywy jako jedyne przyczyny, bez udziału silnego wiatru, doprowadziłyby do otwarcia maski samochodu i powstania związanych z tym szkód. Jedynie wykazanie takiej okoliczności mogłoby rozrywać związek przyczynowy pomiędzy wystąpieniem nagłego podmuchu wiatru a szkodą pojazdu powoda (adekwatny związek przyczynowy). Ostatecznie powoływane przez apelującego okoliczności mogły być traktowane jedynie jako współprzyczyna prowadząca do powstania szkody. Pokreślić jednak należy, iż szkoda powstała na skutek kilku przyczyn nie rozrywa związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem, które wywołało szkodę a samą szkodą.. Skoro tak to powód wykazał przesłanki odpowiedzialności pozwanego co do zasady.

Natomiast to, że podniesienie się pokrywy na skutek działania silnego wiatru, było możliwe jedynie w sytuacji zaistnienia niewłaściwego zamknięcia pokrywy czy niesprawnego zamka, wbrew twierdzeniu apelującego nie prowadzi do wyłączenia jego odpowiedzialności. Pomijając, iż pozwany w toku procesu nie udowodnił, która z dwóch podanych sytuacji wystąpiła w pojeździe powoda, to przede wszystkim nie wykazał, że ich wystąpienie w zaistniałych okolicznościach zwalniałoby go z odpowiedzialności. § 14 OWU wskazuje, jakich zdarzeń powodujących szkodę nie obejmuje ubezpieczenie i kiedy jest wyłączona odpowiedzialność pozwanego. Pozwany nie wykazał, aby zaistniała jakakolwiek okoliczność wyłączająca odpowiedzialność, o której mowa w tym przepisie. Brak zapisu o wyłączeniu

odpowiedzialności pozwanego w przypadku ewentualnego nieumyślnego przyczynienia się poszkodowanego lub innej osoby do powstania szkody, w tym przypadku poprzez nieprawidłowe zamknięcia pokrywy silnika. W swojej opinii biegły wskazał, iż złe, nieprawidłowe zamknięcie pokrywy silnika mogło nastąpić nieświadomie przez osobę dokonującą zamknięcia, w związku z przyłożeniem zbyt małej siły w momencie zamykania. W takim przypadku pokrywa silnika ulega zaryglowaniu lecz nie następuje zadziałanie zamka, który gwarantowałby uniemożliwienie otwarcia pokrywy pod wpływem sił zewnętrznych. Nie sposób wykluczyć, iż taka właśnie sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie.

Wskazać przy tym należy, iż odpowiedzialność pozwanego nie wchodziłaby w grę jedynie w razie zaistnienia przesłanek, o których mowa w art. 827 k.c., który mówi o winie umyślnej lub rażącym niedbalstwie ubezpieczającego. Pozwany nie wykazał jednak, aby powód w sposób umyślny lub na skutek rażącego niedbalstwa doprowadził do nieprawidłowego zamknięcia pokrywy silnika.

Gdyby natomiast założyć, że nieprawidłowe zamknięcie maski samochodu było wynikiem niesprawnego systemu zamykania, to w myśl § 14 ust. 2 pkt 4 pozwany musiałby wykazać, że niesprawność ta jest wynikiem naturalnego zużycia tej części, korozji, wady fabrycznej lub nienależycie przeprowadzonej wcześniejszej naprawy, bo tylko takie sytuacje wyłączałyby jego odpowiedzialność. Tego rodzaju okoliczności nie były dowodzone w niniejszym procesie, przy czym nie sposób wykluczyć, iż zamek pokrywy w pojeździe powoda był w pełni sprawny, a jedynie pokrywa ta została po prostu nieprawidłowo zamknięta.

W rezultacie zarzut naruszenia art. 805 k.c. oraz art. 65 k.c. w zw. z § 10 pkt 1 ust 4 OWU „Mój samochód” nie znajdował podstaw.

Sąd Rejonowy nie naruszył art. 385¹ k.c. poprzez uznanie postanowień § 21 OWU za klauzule abuzywne. Sąd Okręgowy w całości podziela rozważania w tym zakresie poczynione przez Sąd Rejonowy. Ich powtarzanie było zbędne.

Przepisy art. 385¹ - 385³ k.c. wprowadzają zakaz stosowania niedozwolonych postanowień umownych (klauzul niedozwolonych) w obrocie konsumenckim, który sankcjonowany jest brakiem mocy wiążącej tych klauzul. Regulacja zawarta w art. 385¹ - 385³ k.c. ma charakter szczególny w stosunku do tych przepisów, które mają powszechne zastosowanie do kształtowania przez kontrahentów treści umowy (por. art. 58, 353¹ czy 388 k.c.). Uzasadnieniem dla jej wprowadzenia ustawą z 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny był zamiar zapewnienia konsumentom bardziej skutecznej ochrony w stosunkach umownych z profesjonalistami oraz potrzeba uwzględnienia w polskim prawie postanowień dyrektywy nr 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich (Dz.Urz. WE z 1993 r. L 95, s. 29). Powołane przepisy określają materialnoprawne reguły ochrony konsumentów przed niedozwolonymi postanowieniami umownymi, które zwłaszcza znajdują zastosowanie w ramach sądowej kontroli wzorców umownych oraz stosowania przepisów zakazujących praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów. Nie ulega wątpliwości, iż przepisy art. 385¹ - 385³ k.c. znajdują zastosowanie do wszystkich umów obligacyjnych zawieranych przez przedsiębiorców z konsumentami, z użyciem lub bez użycia wzorców, ale także do klauzul wzorców umownych używanych przy zawieraniu umów .

Nietrafny jest zatem zarzut apelującego, iż klauzule te nie dotyczą umów ubezpieczenia autocasco bowiem strony zgodnie z art. 353 k.c. mogą dowolnie kształtować treść swoich praw i obowiązków . Klauzula generalna zawarta w art. 385¹ § 1 k.c. znajduje zastosowanie do wszystkich umów obligacyjnych (także umów ubezpieczenia) mających charakter konsumenckich . Oczywistym jest, iż powód zawierając przedmiotową umowę ubezpieczenia w świetle art. 22¹ k.c. był konsumentem. Pozwany nie wykazał aby poszczególne postanowienia § 21 OWU stanowiące integralną część zawartej z powodem umowy ,były z nim indywidualnie uzgadniane . Podkreślić należy, iż wzorzec umowy objęty ogólnymi warunkami umowy co do zasady nie jest uzgadniany z konsumentem. Zważywszy na wskazane w przepisie art. 385¹ § 3 k.c. kryterium "rzeczywistego wpływu" konsumenta na treść postanowienia, za nieuzgodnione indywidualnie trzeba uznać postanowienie, które konsument wybrał spośród kilku zaproponowanych

przez przedsiębiorcę. Przeciwna kwalifikacja prowadziłaby bowiem do akceptacji sytuacji, gdy drogą takich alternatyw przedsiębiorca mógłby praktycznie pozbawić konsumenta ochrony przewidzianej przepisami art. 385¹ - 385³ k.c. Stąd "rzeczywisty wpływ" konsumenta na treść postanowienia nie ma miejsca, jeżeli jest ograniczony przez przedsiębiorcę w ten sposób, że konsument dokonuje wyłącznie wyboru spośród alternatywnych klauzul sformułowanych przez przedsiębiorcę (por. M. Bednarek (w:) System prawa prywatnego, t. 5, s. 659; M. Jagielska, Nowelizacja Kodeksu cywilnego..., s. 700; M. Lemkowski, Materialna ochrona..., s. 79). W rezultacie powoływany w apelacji sam wybór dokonany przez powoda wariantu kosztorysowego i jego skutków, nawet przy niższej składce ubezpieczenia nie może prowadzić do przyjęcia, że wszystkie poszczególne, postanowienia tego wariantu były z konsumentem indywidualnie pertraktowane i uzgadniane. Tylko w takim przypadku art. 385¹ k.p.c. nie wchodziłby w grę. Niewątpliwie za nieuzgodnione indywidualnie należy uznać postanowienia umów, jeżeli nie były one przedmiotem pertraktacji między stronami (klauzule narzucone).

Z materiału dowodowego nie wynika, iż postanowienia ogólnych warunków umów „Mój Samochód” z 01.09.2010r. odnoszące się do umowy stron były przez nie indywidualnie negocjowane, a w szczególności, że powód miał możliwość w ramach wybranego wariantu ubezpieczenia uzgodnienia innych kryteriów, od których zależała wysokość należnego odszkodowania. Ukształtowanie treści umów przez ubezpieczyciela może nastąpić tylko w takim zakresie, w którym treść ta nie kształtuje praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, lub rażąco narusza interesy i na którą to treść konsument nie miał żadnego rzeczywistego wpływu.

Powoływanemu w apelacji poglądowni, iż § 21 OWU nie pozostaje w sprzeczności z art. 17a ustawy o działalności ubezpieczeniowej z dnia 22 maja 2003 r. przeczy chociażby przywołany w uzasadnieniu Sądu Rejonowego rejestr klauzul niedozwolonych. Pod numerem wpisu 2012, zgodnie z wyrokiem Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 05.03.2009r. wprost uznano za niedozwolone postanowienia umowne, które odnoszą się do ustalenia wartości szkody, w przypadku wybrania wariantu kosztorysowego, na podstawie wyceny dokonanej przez ubezpieczyciela w oparciu o zasady systemu A. bez uwzględnienia podatku VAT. Tym samym zarzut ten nie znajdował podstaw a ustalona przez Sąd Rejonowy wysokość należnego powodowi odszkodowania jest prawidłowa.

Mając powyższe na uwadze na podstawie art. 385 k.p.c. apelacja podlegała oddaleniu, o czym orzeczono w pkt 1 wyroku.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy w pkt 2 wyroku orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. Pozwany przegrał apelację, stąd też winien powodowi zwrócić całość kosztów niezbędnych do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. W niniejszej sprawie koszty procesu w II instancji stanowiły koszty zastępstwa procesowego w wysokości 300 zł zgodnie z § 6 pkt 3 i § 13 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokacki oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu – t.j. Dz. U. z 2013, poz. 461.

SSO A. Kulczewska-Garcia SSO A. Czarnecka SSR J. Wiewiórka